

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**RYPIN/REGION**Nowe władze,
nowe fundusze

str. 2

RYPINRolnicy walczą
w słusznej sprawie

str. 3

GMINA ROGOWOBudują nowe,
remontują istniejące

str. 4

RYPIN„Katolik”
jak spod igły

str. 5

CZWARTEK
15 LUTEGO 2024

ISSN: 2544-8935

2,99 zł
w tym 5% VAT

nr 7/2024 (439)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Zaczął się proces prezesa ROTR-u

RYPIN ▶ Nie do trzech razy sztuka, jak się okazało. Dopiero za piątym razem udało się rozpocząć proces obliczony na lata, bo materiału dowodowego jest ogrom. W środę 7 lutego w Sądzie Okręgowym we Włocławku odbyła się pierwsza rozprawa przeciw byłemu prezesowi ROTR-u. Mariusza T. na niej jednak nie było



O tym co się działo w sali sądowej, wiemy dzięki uprzejmości Tomasza Słezaka, dziennikarza „Tygodnika Poradnika Rolniczego”, który przysłuchiwał się posiedzeniu. Z aktu oskarżenia odczytanego przez prokuratora można było poznać dwa zarzuty przedstawione byłemu prezesowi spółdzielni:

1. W okresie od 31 grudnia 2017 do 30 sierpnia 2018 roku, bę-

dąc prezesem ROTR-u w Rypinie, działając w warunkach ciągłości, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ze z góry powziętym zamiarem, poprzez wprowadzenie w błąd co do rzeczywistej kondycji finansowej spółdzielni i zaciąganie zobowiązań finansowych pomimo braku możliwości ich regulowania doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem dostawców usług i towarów

dla ROTR-u w Rypinie, powodując znaczną szkodę w mieniu 1 127 pokrzywdzonych o łącznej wartości 60 342 023,60 zł – tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 § 1 kk

2. w okresie od 31 grudnia 2017 do 30 sierpnia 2018 roku będąc jako prezes ROTR-u w Rypinie zobowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi spółdzielni, nie dopełnił obowiązków w zakresie prawidłowego gospodarowania mieniem spółdzielni, zaciągając zobowiązania pomimo zaistnienia przesłanek niewypłacalności spółdzielni oraz nie doprowadzając do zgłoszenia w terminie przewidzianym prawem wniosku o upadłość, pomimo zaistnienia warunków i wskutek tego spowodował w mieniu ROTR-u wielką szkodę majątkową w kwocie nie mniejszej niż 2 525 721,17 zł z tytułu odsetek od niezapłaconych faktur – tj. o czyn z art. 296 § 1 i 3 kk w zb. z art. 267/b prawa spółdzielczego w zw. z art. 11 § 2 kk.

dokończenie na str. 6**Gmina Rypin**

Policjanci ryzykowali życie

Niejednokrotnie rypińscy policjanci udowodnili, że służba znaczy dla nich nie tylko pracę, ale faktyczną pomoc drugiemu człowiekowi, nawet wtedy, gdy jest to dla nich niebezpieczne.



Tak się stało w środę 24 stycznia w jednej z miejscowości w gminie Rypin. Około godziny 22.00 dyżurny rypińskiej policji otrzymał zgłoszenie o pożarze butli gazowej w budynku mieszkalnym. Mężczyzna, który dzwonił na numer alarmowy, był wystraszony i nie potrafił podać adresu. Funkcjonariusze natychmiast zareagowali.

– Na podstawie szczątkowych informacji wytypowali, że może chodzić o zabudowania w Starorypinie Prywatnym i tam pojechali. Na miejscu od razu zauważyli wydobywające się płomienie z budynku, a przez okno zobaczyli, że pali się piecyk gazowy z butlą. Nie zważając na zagrożenie, od razu weszli do środka, żeby sprawdzić czy ktoś się tam znajduje. W jednym z pomieszczeń zobaczyli starszego mężczyznę, który nie potrafił się poruszyć i stał

zdezorientowany, trzymając się klamki. Policjanci wyprowadzili go w bezpieczne miejsce i się nim opiekowali – opisuje zdarzenie asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Na miejsce akcji przyjechała również straż pożarna i karetka pogotowia. Medycy stwierdzili u seniora poparzenia I stopnia, więc został zabrany do szpitala. Okazało się, że 84-letni mieszkaniec Starorypina Prywatnego usiłował ugasić palący się piecyk szmatą, przez co jeszcze bardziej rozniecił ogień. Szczęśliwie pomoc przyszła w samą porę. Interwenujący policjanci ryzykowali zdrowiem i życiem, ratując z opresji starszego pana, co jest godne uznania.

(ek), fot. KPP Rypin

Nowe władze, nowe fundusze

RYPIN/REGION ▶ Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ ma przed sobą nowy okres programowania. To także nowe wyzwania, ale również nowe szanse i możliwości

Wyznacznikiem na najbliższe lata jest podpisana z marszałkiem województwa kujawsko-pomorskiego umowa na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju. W nowej perspektywie finansowej Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ będzie dysponowało środkami w kwocie prawie 20 mln zł. Środki te zostaną skierowane na przedsięwzięcia związane z turystyką, rekreacją, infrastrukturą społeczną, jak również na rozwój działalności gospodarczej na terenie całego powiatu rypińskiego.

Ponadto podczas ostatniego walnego zebrania Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ wybrano zarząd na nową kadencję. Prezesem



po raz trzeci z rzędu został Dariusz Kolczyński (wójt gminy Skrwilno), funkcję wicepreze-

sów otrzymali: Dariusz Trojowski i Janusz Tyburski (wójt gminy Rypin), a członkami za-

rządu zostali: Paweł Grzybowski (burmistrz Rypina), Dariusz Górski (wójt gminy Wąpielsk),

Jan Koprowski (wójt gminy Brzuze) i Zbigniew Zgórzyński (wójt gminy Rogowo).

Przypomnijmy, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ obejmuje swoim działaniem teren powiatu rypińskiego to jest gminy wiejskie: Brzuze, Rogowo, Rypin, Skrwilno, Wąpielsk oraz miasto Rypin. Stowarzyszenie działa od 2006 roku i czynnie wspiera rozwój naszego obszaru realizując Lokalną Strategię Rozwoju, która ukierunkowana jest na inicjowanie i wzmacnianie oddolnych więzi, aktywizowanie lokalnej społeczności do działań oraz szeroko pojęty rozwój społeczno-gospodarczy obszaru.

(ak)

fol. nadesłane

Rypin

Remontują chodnik przy Młyńskiej

Powiat rypiński realizuje inwestycję pn. „Przebudowa drogi powiatowej 2229C ul. Młyńska w Rypinie polegająca na przebudowie ciągu pieszego”.



Efektom wykonanych robót budowlanych stare płyty betonowe zostaną wymienione na kostkę betonową. Dzięki temu powstanie nowy, bezpieczniejszy chodnik. Całkowita wartość zadania to prawie 243 tys. zł. Dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg wynosi ponad 194 tys. zł, a pozostała kwota została sfinansowana z budżetu powiatu rypińskiego i miasta Rypin.

Już wkrótce rozpocznie się także budowa przejścia dla pieszych na ulicy Sportowej w Rypinie. W ramach tej inwestycji: zostanie zmieniona lokalizacja istniejącego przejścia dla pieszych

poprzez odsunięcie go od krawędzi jezdni ul. Lipnowskiej, zostanie wykonany rząd płytek ostrzegawczych ułatwiających komunikację osób z dysfunkcją wzroku, wybudowane zostaną dwie lampy oświetlenia drogowego przejścia, oznakowania przejścia dla pieszych w celu poprawy widoczności będą na czerwonym tle.

Trzecia inwestycja drogowa dotyczy budowy przejścia dla pieszych w miejscowości Radzynek. W ramach tej inwestycji: zostanie wykonane przejście dla pieszych na skrzyżowaniu z drogą gminną i w tym celu będzie zmieniona geometria istniejącego skrzyżo-

wania, zostanie wykonana wyspa dla pieszych, w rejonie skrzyżowania po obu stronach jezdni wykonane zostaną odcinki ciągów pieszych.

W realizacji zadania swój wkład finansowy ma także samorząd gminy Brzuze.

– Nieopodal każdego z tych miejsc znajdują się szkoły, dlatego tym bardziej zależało nam, by otrzymać rządowe środki i poprawić naszą infrastrukturę drogową. To z pewnością wpłynie na bezpieczeństwo mieszkańców powiatu rypińskiego – mówi starosta Sochacki.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Wyposażają budynek poradni

Rozpoczął się ostatni etap przystosowania budynku przy ul. Mławskiej na potrzeby Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Trwa jej wyposażenie w meble i potrzebny sprzęt do pracy psychologów, logopedów i pedagogów.



Już w marcu poradnia zostanie przeniesiona z ul. Dworcowej na ul. Mławską i zostanie oficjalnie oddana do użytku. Koszt całej inwestycji to ponad 2,1 mln zł, z czego 2 mln zł samorząd powiatu rypińskiego otrzymał z Rządowego Funduszu Polski Ład – Program Inwestycji Strategicznych.

W obiekcie znajduje się m.in. sala do zajęć terapeutycznych, 13 gabinetów do zajęć z dziećmi, winda, pomieszczenie gospodarcze, pomieszczenie socjalne, sekretariat, poczekalnia dla dzieci i rodziców, sala konferencyjna oraz archiwum. Wszystko w kompleksie zostało przystosowane także do potrzeb osób z niepełno-

sprawnościami.

(ak), fot. nadesłane

Rolnicy walczą w słusznej sprawie

RYPIN ▶ W piątek (9 lutego) ulicami naszego miasta wolno przejechała kolumna blisko 400 traktorów w ramach ogólnopolskiego protestu rolników. Sprzeciwiają się m. in. napływowi towarów z Ukrainy



Rolnicy przedstawili siedem swoich głównych postulatów. Pierwszym z nich jest natychmiastowe odstąpienie od wszystkich założeń Europejskiego Zielonego Ładu i stworzenie nowej, wspólnej polityki rolnej na zasadach rolników. Drugim postulatem jest zakaz wprowadzania na rynek Polski i UE produktów wytwarzanych w sposób inny niż zalecany w dyrektywach UE oraz przywrócenie ceł na produkty rolno-spożywcze z Ukrainy. Trzeci postulat to natychmiastowa rozbudowa infrastruktury portowej i magistrali kolejowej, w celu poprawy logistyki związanej z eksportem naszych produktów rolnych.

Postulat czwarty to znaczne ograniczenie biurokracji w rolnictwie, uproszczenie prawa i zwiększenie swobody działania sektora rolnego. Kolejny dotyczy ułatwień w prowadzeniu inwestycji rolniczych na terenach wiejskich. Szóstą kwestią jest zwiększenie limitu pomocy de minimis do 50 tys. euro. Ostat-

ni postulat dotyczy odstąpienia od zakazu stosowania nawozów azotowych w okresie od listopada do 1 marca.

– „Nasza cierpliwość się wyczerpała. Stanowisko Brukseli z ostatniego dnia stycznia 2024 roku jest dla całej naszej społeczności rolniczej nie do przyjęcia. Dodatkowo bierność władz Polski i deklaracje współpracy z Komisją Europejską oraz zapowiedzi respektowania wszystkich decyzji Komisji Europejskiej w sprawie importu produktów rolnych i artykułów spożywczych z Ukrainy nie pozostawia nam innego wyboru jak ogłosić strajk generalny. Nie ma zgody na wdrażanie „Europejskiego Zielonego Ładu”, unijnej strategii „od pola do stołu” i Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej w proponowanym kształcie. Rząd polski musi mieć jasny plan dla produkcji rolnej, opłacalności produkcji, odbudowy polskiego przetwórstwa i handlu. O to będziemy walczyć aż do skutku. Polskie, rodzinne gospodarstwa rolne

są podstawą bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Zdrowa polska żywność, którą produkuje polski rolnik to podstawa do wyżywienia i zdrowia obywateli RP” – brzmi stanowisko NSZZ RI „Solidarność.

Dla dobra nas wszystkich

Rolnicy zebrali się rano w Starorypinie Prywatnym i około godz. 10:00 w kolumnie ruszyli w stronę Rypina. Do pojazdów przypięte były biało-czerwone flagi, a na niektórych były też umieszczone dodatkowo transparenty z wypisanymi hasłami, m. in.: „Nie pozwolimy pogrzebać polskiego rolnictwa”, „Jestem rolnikiem, nie niewolnikiem”, „Ograniczenie importu produktów rolnych z Ukrainy”, „Głód poczuje, rolnika uszanuj”, „Polityka komisarzy rujnuje gospodarzy”. Rolnicy z naszego powiatu spisane postulaty przekazali m. in. staroście rypińskiemu Jarosławowi Sochackiemu.

– Frekwencja na strajku przeszła najsmielsze oczekiwania – przyznaje organizator Karol Podszucki. – Spodziewaliśmy się, że do Rypina zjedzie ok. 100 ciągników z naszego powiatu. W rzeczywistości było ich znacznie więcej, gdyż dołączyli do nas rolnicy z sąsiednich powiatów. To nas podbudowało i pozytywnie zaskoczyło. Protest był w interesie nas wszystkich, także konsumentów. Postulaty przekazaliśmy na ręce starosty i szefostwa ARiMR w Rypinie. Odbiliśmy też rozmowę z kierownictwem lokalnej firmy paszowej, podczas której wyraziliśmy swoje niezadowolenie z prowadzonej polityki przez firmy skupujące i handlujące zbożem spoza UE. Przepraszamy mieszkańców za utrudnienia, ale sytuacja zmusiła nas do takich działań.

Na protestujących czekała gorąca herbata i słodki poczęstunek. A wszystko to za sprawą niesamowitych pań z KGW Rypańki i KGW Czyżewo. Akcję wsparli także strażacy z OSP Rypańki.

(AdWo)
fot. nadesłane

Rypin

Przed sąd za narkotyki

Po raz kolejny rypiński policjanci namierzyli osobę posiadającą narkotyki. Czy były one przeznaczone na handel, czy do użytku własnego posiadacza, będzie się starał rozstrzygnąć sąd. Już za ich posiadanie można trafić za kratki.



W minionym tygodniu rypiński kryminalni ustalili, że jeden z mieszkańców Rypina może posiadać narkotyki i do niego pojechali. Mężczyzny nie było w domu, więc funkcjonariusze na niego poczekali. Gdy wrócił, policjanci poinformowali go o celu wizyty i zaczęli swoje czynności.

– Już podczas przeszukania 44-letniego mężczyzny okazało się, że w kieszeni jego spodni kryminalni znaleźli zawiniątko z białym proszkiem, również w samochodzie i na terenie posesji były

podejrzane substancje. Policjanci zabezpieczyli blisko 70 gramów amfetaminy i porcję marihuany – wyjaśnia asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

44-letni właściciel zakazanych substancji został zatrzymany i przewieziony do jednostki policji, gdzie usłyszał zarzut posiadania narkotyków. Grozi mu do trzech lat więzienia.

(ek), fot. KPP Rypin

Rypin

Każdy może postrzelać

Od trzech tygodni przy Zespole Szkół nr 2 im. Unii Europejskiej w Rypinie działa strzelnica.



W czasie pracy szkoły mogą z niej korzystać uczniowie, a po południu wszyscy mieszkańcy powiatu po wcześniejszym ustaleniu dnia i godziny w Rypińskim Centrum Sportu. Podczas ferii, które właśnie się rozpoczęły, strzelnica będzie udostępniona wszystkim zainteresowanym w poniedział-

ki, środy i piątki, w godz. 15 -17. Odwiedzający przybytek będą mogli wziąć udział w szkoleniu, które pomoże im właściwie posługiwać się bronią. W ferie zapisy nie obowiązują. Dzieci poniżej 15 lat muszą być pod opieką rodziców lub opiekunów prawnych.

(ek), fot. archiwum

Budują nowe, remontują istniejące

GMINA ROGOWO ▶ Urząd Gminy Rogowo w tegorocznych planach inwestycyjnych ma budowę lub remont 8 odcinków dróg, co niewątpliwie ucieszy użytkowników szos. Wszyscy kierowcy cenią sobie jazdę po równym asfalcie, a nie omijanie dziur czy niedogodności wynikające z poruszania się po gruntowych szlakach



„Wiosną pojedziemy po nowym asfalcie” – zapowiadają samorządowcy z Rogowa. Owym asfaltem ma być pokryty odcinek ulicy w Nadrożu, długości 586 metrów, łączący drogę powiatową z wojewódzką. Wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Mar-Dar Mariana Tompalskiego. Obecnie gromadzone jest kruszywo i trwają roboty przygotowawcze.

W ramach zadania, oprócz położenia asfaltowej nawierzchni, zostaną wykonane zjazdy do pól i posesji, chodnik szeroko-

ści 1,5 m i oznakowanie. Droga ma być wybudowana do 30 kwietnia tego roku. Wykonawca udzieli zamawiającemu 60-miesięcznej gwarancji. Wartość przedsięwzięcia wynosi prawie 1,1 mln zł brutto. Inwestycja jest realizowana ze środków własnych Urzędu Gminy Rogowo oraz Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 „Budowa lub modernizacja dróg lokalnych” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszeniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury,

w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”.

Kolejnym zamierzeniem, które ma zostać zrealizowane do końca października tego roku, będzie przebudowa odcinka drogi gminnej nr 120531C Sosnowo – Narty, długości 1451 metrów. Prace będą polegały m.in. na przygotowaniu terenu, robotach ziemnych, profilowaniu i zagęszczaniu podłoża, wykonaniu podbudowy z kruszyw łamanych oraz nawierzchni z mieszanek mineralno-bitumicznych. Ponadto wykonane

zostaną zjazdy do pól i posesji i oznakowanie. Wartość umowy opiewa na prawie 1,8 mln zł. Wykonawcą ma być Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lipna. Środki na realizację budowy pochodzą z budżetu gminy Rogowo i Polskiego Ładu. W tym przypadku również będzie obowiązywała 5-letnia gwarancja.

Urząd Gminy Rogowo ma w planach kolejne drogowe inwestycje. Do 23 lutego przyjmowane są zgłoszenia wykonawców na następujące zadania: budowa drogi gminnej nr 120535C Czumsk Duży – Szczer-

by; budowa drogi gminnej nr 120501C w Pininie; budowa drogi gminnej nr 120523C Rogowo – Brzeszczki; przebudowa drogi gminnej nr 120505C Charszewo – Ruda; budowa wewnętrznej drogi gminnej w Sosnowie; budowa chodnika w Nadrożu długości około 1,5 km wzdłuż drogi gminnej nr 120511C.

Źródłem finansowania powyższych inwestycji, oprócz wkładu własnego, mają być środki z Polskiego Ładu oraz z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

(ek), fot. ilustracyjne

Gmina Rogowo

Będą mieli gdzie zamieszkać

Samorządowcy z gminy Rogowo zadbali o ludzi, którzy żyją w złych warunkach. Niebawem 4 rodziny będą mogły wprowadzić się do mieszkań socjalnych w nowo wybudowanym, eleganckim, niewielkim bloku.



W piątek 9 lutego nastąpił odbiór wielorodzinnego budynku mieszkalnego w Rogowie posadowionego na działce nr 337/15. W gmachu znajdują się 4 mieszkania o łącznej powierzchni

użytkowej wynoszącej 144,2 m². Wprawdzie lokale nie są duże, ale nowe, czyste i ciepłe. W odbiorze uczestniczyli przedstawiciele wykonawcy czyli Przedsiębiorstwa Budowlano-Montażowego Bud-

mont z Włocławka oraz Urzędu Gminy Rogowo.

Inwestycja została zrealizowana ze wsparciem finansowym Banku Gospodarstwa Krajowego. Wartość przedsięwzięcia brutto

to niecałe 1,1 mln zł.

– Podjąłem decyzję o budowie mieszkań, ponieważ w naszej gminie jest grupa osób oczekujących na przydział lokali socjalnych. Inwestycja ta w pewnym

stopniu rozwiąże problem mieszkańców naszej gminy związany z brakiem odpowiednich warunków bytowych – mówi wójt Zbigniew Zgórzyński.

(ek), fot. UG Rogowo



„Katolik” jak spod igły

RYPIN ▶ Dwa lata trwał generalny remont „katolika”. Budynek odzyskał dawną świetność, a nawet więcej, bo takie udogodnienia jak winda i w pełni wyposażone zaplecze socjalne podniosły jego standard. Będą mogły korzystać z niego bezpłatnie wszystkie organizacje społeczne, również te bez osobowości prawnej

W miniony weekend Urząd Miasta Rypina pokazał wyremontowany gmach, organizując dni otwarte, ciesząc się dużym zainteresowaniem. Można było zajrzeć niemal w każdy kąt, poczynając od piwnic, a kończąc na sali balowej na drugim piętrze, efektownie zaaranżowanej. W porównaniu z tym co było tam wcześniej różnica jest ogromna.

– Najważniejsze jest to, że udało nam się wreszcie spełnić marzenie mieszkańców. Budynek, który powstał prawie 100 lat temu, był w dramatycznym stanie. Wymagał wymiany wszystkich instalacji, konstrukcji stropów, schodów. Mielśmy świadomość tego, w jakich warunkach spotykają się tutaj kluby seniora i stowarzyszenia. Wiedzieliśmy, że jest pilna potrzeba remontu. Po dwóch latach ciężkiej pracy, bo nie ukrywam, że budynek był w bardzo złym stanie, więc pewne rzeczy wychodziły w trakcie prac budowlanych, możemy oddać go mieszkańcom. Wybuch wojny spowodował straszną sytuację na rynku. Wykonawca miał bardzo duże problemy z materiałami, a ceny skoczyły. Najważniejszy jednak jest końcowy efekt i to, że instytucje i stowarzyszenia otrzymały tutaj swoje biura. Są



Więcej zdjęć na naszej stronie:
RYPIN-CRY.PL

też takie, które będą korzystać z tego obiektu okazjonalnie, na przykład chór Belcanto, który biura nie potrzebuje tylko sali do prób – wyjaśnia burmistrz Paweł Grzybowski.

Dawny „katolik” stał się Centrum Aktywności Społecznej administrowanym przez Rypińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

– Powołaliśmy też radę centrum. Każde stowarzyszenie ma swojego przedstawiciela. W tej chwili rada liczy około 15 osób, ale pewnie będzie ich więcej. Rada decyduje o pewnych zasa-

dach, które tu będą obowiązywać. Proponowałem, żeby jego administrowaniem zajął się Rypiński Dom Kultury, ale stwierdzili, że to będzie zbyt duże wyzwanie dla nich. Nadzór merytoryczny nad centrum ma na razie urząd miasta. Czekamy na nowe unijne fundusze, w ramach lokalnej grupy działania, które pozwolą nam uzyskać środki na dalsze funkcjonowanie tych stowarzyszeń i na utrzymanie obiektu, bo na ten moment utrzymywany jest w stu procentach z miejskich funduszy – dodaje burmistrz.

Na razie nie wiadomo, ile

wyniosą koszty eksploatacji budynku. Będzie to w dużej mierze zależało od intensywności jego użytkowania. Jeśli będzie ono tak duże, jak to miało miejsce w ostatnią sobotę i niedzielę, to magistrat będzie musiał mocno trzymać się za kieszeń.

Na dni otwarte przygotowano mnóstwo atrakcji. O której godzinie by się nie przyszło zwiedzać gmach, zawsze trafiło się na występy miejscowych wokalistów i tancerzy. Były też zorganizowane zajęcia dla dzieci. W jedne z sal non-stop wyświetlano film Wawrzyńca Turowskiego „Przestrzeń

dla wszystkich – Kościuszki 10”. Można było też zobaczyć wystawę dawnych zdjęć, gdy w „katoliku” działał jeszcze dom kultury. Modelarnia Hobby, która nadal będzie funkcjonowała pod egidą RDK-u, znalazła wreszcie odpowiednią przestrzeń, by pod okiem jej już legendarnego szefa – Jana Więczkowskiego uczyć dzieci i młodzież konstruowania latających i pływających makiet.

W Centrum Aktywności Społecznej swoje miejsce znaleźli m.in.: Dobrzyński Uniwersytet Trzeciego Wieku, Polski Związek Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych, Polskie Stowarzyszenie Diabetyków, Klub Seniora Srebrny Włos, Klub Seniora Wrzossy, Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego, Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Gmin Dobrzyńskich Region Północ, Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

Koszt remontu „katolika” wyniósł 7,157 mln. zł. Z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych magistrat otrzymał 3,5 mln, a z unijnych środków w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020 – 3,031 mln zł.

Tekst i fot. (ek)



W imieniu mieszkańców – przeciw CPK

REGION ▶ Centralny Port Komunikacyjny i związany z nim program budowy kolei dużych prędkości to gorący temat. Mieszkańcy powiatów golubsko-dobrzyńskiego i wąbrzeskiego, mimo sprzeciwu władz samorządowych i protestów tysięcy osób, nadal nie wiedzą czy, kiedy i w jakim zakresie inwestycja zostanie zrealizowana. Do obrony ich interesów przystąpiło Stowarzyszenie w Służbie Prawu



Założyciel i prezes zarządu Stowarzyszenia w Służbie Prawu, radca prawny Przemysław Kuczkowski oraz zastępca prezesa zarządu, adwokat Piotr Pawłowski skierowali do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pismo, w którym wyrazili zdecydowany sprzeciw wobec przebiegu trasy kolejowej CPK przez gminy w powiatach golubsko-dobrzyńskim i wąbrzeskim. Stowarzyszenie – kierując się interesem społecznym oraz realizując cele statutowe, m.in. w zakresie ochrony środowiska naturalnego, warunków życia

mieszkańców, ładu przestrzennego – domaga się również wzięcia pod uwagę głosów mieszkańców, przedsiębiorców i samorządowców przy podejmowaniu decyzji o realizacji inwestycji, a także zapowiada monitorowanie kolejnych kroków podejmowanych w związku z budową CPK.

– Wysłanie pisma było pierwszym z podjętych przez nas kroków – mówi prezes Przemysław Kuczkowski. – Otrzymaliśmy informację, że nasze wystąpienie zostało przekazane dyrektorowi

Biura Obsługi Pełnomocnika Rządu do spraw Centralnego Portu Komunikacyjnego RP z poleceniem opracowania odpowiedzi. Jako stowarzyszenie chcemy włączyć się w postępowania administracyjne, dotyczące budowy linii kolejowych w ramach CPK. Chodzi m.in. o decyzje środowiskowe, które spółka budująca CPK będzie musiała otrzymać. Wnosimy o transparentne konsultacje społeczne, bo do tej pory ani mieszkańcy, ani przedsiębiorcy nie mieli szans na wyrażenie opinii co do proponowanych planów budowy kolei. Spotkania z wykonawcami opracowania rozszerzonego studium techniczno-ekonomicznego inwestycji, czyli Infra-Centrum Doradztwa Sp. z o.o. i Transprojekt Gdański Sp. z o.o., adresowane były zasadniczo do władz samorządowych i urzędników. Głos władz samorządowych (Miasto Wąbrzeźno, Miasto Golub-Dobrzyń, Gmina Golub-Dobrzyń czy Gmina Dębowa Łąka) zresztą również został pominięty – mimo wyrażanego sprzeciwu prace nad przebiegiem nieakceptowanych tras trwały.

Przypomnijmy – obecnie

trwają prace w zakresie zadania pn. Opracowanie Rozszerzonego Studium Techniczno-Ekonomicznego (STES-R) inwestycji pn. „Budowa linii kolejowej nr 5 i 242 na odc. Grochowski – Grudziądz – Warlubie” oraz „Budowa linii kolejowej nr 5 na odc. Grudziądz-Gdańsk”. Dotychczas prezentowane warianty przebiegu linii kolejowych w przypadku powiatu golubsko-dobrzyńskiego, wskazują, że trasy kolei dużych prędkości przebiegać będą przez tereny już zamieszkałe, np. tereny osiedla Leśnego w Golubiu-Dobrzyniu czy Białkowo, Handlowy Młyn, Lisewo, Gałczewo, Gałczewko, Sokoligóra lub tereny zagospodarowane i strategiczne jak np. oczyszczalnia ścieków i ujęcie wody w Golubiu-Dobrzyniu.

W przypadku Wąbrzeźna przez tereny, gdzie zlokalizowane są przedsiębiorstwa. Realizacja inwestycji wiązać się będzie z utratą dorobku życia mieszkańców i przedsiębiorców – wysiedleniami, wyburzeniami budynków, likwidacją przedsiębiorstw, podziałem pól uprawnych, dróg dojazdowych, pogorszeniem jakości życia i utratą

dochodów.

– Mamy nadzieję, że głos mieszkańców i przedsiębiorców z naszego terenu zostanie wreszcie wzięty pod uwagę – mówi prezes Przemysław Kuczkowski. – Włączymy się w postępowania administracyjne, by wesprzeć mieszkańców i przedsiębiorców, reprezentować ich interesy wobec potężnego inwestora, jakim jest państwo.

Przemysław Kuczkowski jest prawnikiem naukowym Wydziału Prawa i Ekonomii Uniwersytetu im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, radcą prawnym, specjalizującym się w prawie administracyjnym i mającym sukcesy w postępowaniach sądowo-administracyjnych. Wraz z adwokatem Piotrem Pawłowskim, w ramach działalności Stowarzyszenia w Służbie Prawu udziela pomocy prawnej, w tym w związku z planowaną inwestycją kolejową CKP przez powiaty golubsko-dobrzyński i wąbrzeski. Zapraszamy do kontaktu pod adresem e-mail: kontakt@sluzbaprawu.pl. Strona stowarzyszenia na Facebooku: <https://www.facebook.com/sluzbaprawu>.

(ak), fot. nadesłane

Rypin

Zaczął się proces prezesa ROTR-u



dokończenie ze str. 1

W trakcie rozprawy obrońca oskarżonego wniósł o wyłączenie jawności procesu argumentując: „Ta sprawa budzi zainteresowanie opinii publicznej, w szczególności pokrzywdzonych, i trudno sobie wyobrazić sytuację, że kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt czy kilkaset osób miałyby się stawiać na rozprawę”. Sędzia nie przychylił się do wniosku, wyjaśniając, że sąd sobie poradzi z utrzymaniem porządku w sali, nawet gdyby była pełna. Należy dodać, że na pierwszej rozprawie w ławach przeznaczonych dla publiczności znajdowała się raptem jedna osoba.

Adwokat oskarżonego przeczytał również pismo autorstwa Mariusza T. Z jego treści wynikało, że przez

30 lat mleczarnia pracowała wzorowo, gładko przechodząc przez zmiany ustrojowe, dopiero miecz Damoklesa zawisł nad nią i prezesem po wprowadzeniu rosyjskiego embarga w 2014 roku. Były szef ROTR-u wyjaśniał, że spółdzielnia jedną trzecią swojej produkcji wysyłała do Rosji, a gdy tego nie mogła już zrobić, zaczęły się kłopoty.

Wypada tutaj przypomnieć, że w wywiadzie dla naszego tygodnika w styczniu 2016 r., czyli półtora roku po wprowadzeniu embarga, prezes twierdził, że „Spółdzielnia posiada poprawną strukturę kapitałową, dysponuje nowoczesnym parkiem maszynowym, zatem nie można powiedzieć, że sytuacja spółdzielni jest zła”. Odnośnie zakazu eksportu

do naszego wschodniego sąsiada prezes zauważył: „Rynek rosyjski jest rynkiem kluczowym dla całej Unii Europejskiej, zatem zamknięcie tego rynku było dotkliwą, ale spodziewaną, niestety, zmianą rynkową, z którą przyszło się zmierzyć nie tylko spółdzielni ROTR, ale także innym graczom rynkowym”.

I tutaj rodzi się pytanie: dlaczego inni dali radę, a ROTR nie? Na co liczył prezes, ukrywając przez 4 lata faktyczny stan spółdzielni? Co robił on i zarząd, żeby temu zaradzić? Te i wiele podobnych pytań zadają rolnicy, którzy ponieśli straty w wyniku upadłości mleczarni, a przedsiębiorstwo budowane przez pokolenia przestało istnieć.

W przeczytanym przez pełnomocnika piśmie prezes jeszcze użala się nad sobą, wskazując na pogorszenie stanu zdrowia i przebyte choroby, troszczy się o samopoczucie dzieci i nie przyznaje się do winy. Za to dziennikarzy oskarża o nagonkę medialną.

Kolejna rozprawa ma się odbyć 5 marca w Sądzie Okręgowym we Włocławku. Początek o godz. 9.15.

Tekst i fot. (ek)

Gmina Skrwilno

Świetlica nie do poznania

Urząd Gminy Skrwilno jest na etapie wyłaniania w przetargu wykonawcy remontu i rozbudowy wiejskiej świetlicy w Skudzawach. Budynek na razie wygląda bardzo źle, więc jego modernizacja jest pilna.



Świetlica w Skudzawach przejdzie kapitalny remont, w ramach którego zostaną wykonane nowe instalacje, ocieplenie, będą wymienione okna i drzwi, położone nowe tynki i dach. Gmina Skrwilno pozyskała na realizację inwestycji dofinansowanie w wysokości 1,8 mln zł z Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Prace mają się zakończyć w październiku tego roku.

– Zmodernizowana świetlica wiejska bez wątpienia przyczyni

się do poprawy warunków życia mieszkańców Skudzaw i najbliższej okolicy. Dzięki wykonanym pracom, budynek zyska nowoczesny wygląd oraz zostanie dostosowany do aktualnych norm energetycznych i potrzeb użytkowników. Dążymy do stworzenia komfortowej przestrzeni publicznej, która będzie służyła mieszkańcom przez długie lata – zapewnia Urząd Gminy Skrwilno.

(ek), fot. UG Skrwilno

Było słodko i wesoło

GMINA RYPIN ➤ Z okazji tłustego czwartku mieszkańcy wsi Rypałki Prywatne mogli skosztować smacznych pączków i faworków. Wszystko za sprawą pań z miejscowego KGW



– Spotkanie ostatekowe zorganizowaliśmy z myślą o wszystkich mieszkańcach wsi – przyznaje członkini koła Marta Orlińska. – Odzew z jakim spotkała się nasza impreza mile nas zaskoczył. Pojawili się młodszy i starsi, całe rodziny z małymi pociechami, jak też więk-

szymi dziećmi. Wszyscy zjadali się pysznymi pączkami i faworkami. Przygotowanie słodkości zajęło nam jedno popołudnie i przyniosło wiele radości.

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Rypałkach Prywatnych stanowią piękny przykład niezwykle

zaangażowania w życie swojej wsi. Pokazują, że razem można dokonać wielkich rzeczy i realizować zamierzone cele. Swoją energią zarażają społeczność lokalną, która docenia starania członkiń koła. Panie chętnie udzielają się podczas wszelkich uroczystości, m.in. podczas doży-

nek. Biorą też udział w konkursach kulinarnych oraz akcjach charytatywnych. Stale współpracują ze strażakami, wspierają się wzajemnie.

– Cieszy widok całych rodzin siedzących przy wspólnym stole i rozmawiających – mówi kolejna

członkini koła Joanna Przybyszewska. – Tego typu spotkania sprzyjają integracji i budowaniu więzi, co z kolei przekłada się na lepsze relacje społeczne między mieszkańcami. Już teraz zapraszamy na kolejne imprezy i wydarzenia.

Tekst i fot. (AdWo)



Długo oczekiwany bal

RYPIN/POWIAT ▶ Dla osób z niepełnosprawnościami każda możliwość wyjścia z domu i spotkanie z innymi ludźmi bywa wydarzeniem. Ci, którzy mają możliwość uczestnictwa w warsztatach terapii zajęciowych lub innej formie zorganizowanego, ciekawego i aktywnego spędzania czasu należą do grona wybrańców. W mieście łatwiej znaleźć ośrodek pomagający osobom z niepełnosprawnościami, na wsi takie udogodnienia praktycznie nie istnieją



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Rypinie, przy wsparciu samorządów wszystkich gmin powiatu rypińskiego, starostwa i sponsorów, po trzyletniej przerwie, zorganizowało Bal Radości w sali kryształowej restauracji Modrzewiowa w Starorypinie Rządowym. Jest to impreza integracyjna przygotowana z myślą o mieszkańcach powiatu z różnymi niewydolnościami. Wzięli

w niej udział m. in. uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej Nadzieja w Rypinie, osoby ze Środowiskowego Domu Samopomocy w Rypinie, Domu Pomocy Społecznej Kombatant w Ugoszczu, domów dziennego pobytu w Rypinie i Starym Kобрzyńcu, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Wąpielsku.

Pojawili się też samorządowcy, przedstawiciele instytucji po-

mocowych i służb mundurowych. Panie pracujące w PCPR-ze w tym roku przebrały się za diablce i wyglądały w swoich strojach oszałamiająco. Również uczestnicy balu wykazali się dużą kreatywnością. Można było na nim spotkać królowe i księżniczki, królów, kowbojów, marynarzy, a nawet przyjechał Zorro na swoim karym rumaku.

– Osoby z niepełnospraw-

nościami trzeba przede wszystkim dostrzec, zbliżyć się do nich i wtedy dopiero można zobaczyć w nich zwykłego człowieka, który tak samo jak my ma ukryte talenty, ambicje i potrzeby. Miłość i szacunek należy się każdemu człowiekowi – mówił starosta Sochacki.

Wśród uczestników balu nie brakowało osób utalentowanych artystycznie, które się zapre-

zentowały przed publicznością. Wystąpili podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej Nadzieja, Środowiskowego Domu Samopomocy i Dniennego Domu Pobytu Senior+. Wszyscy z Rypina. Honorowy patronat nad wydarzeniem objęła Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, ministra rodziny, pracy i polityki społecznej.

(ek), fot. Powiat Rypiński



Seniorzy zajadali się pączkami

RYPIN ▶ W czwartkowe popołudnie 8 lutego członkowie oddziału rejonowego Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów w Rypinie obchodzili tłusty czwartek



Na stołach nie mogło zabraknąć słodkich racuchów, chrustów i pączków. Oczywiście były także tańce, do których przygrywał zespół muzyczny Liberta z Rypina. Rozmowom i śmiechom nie było końca.

– Dla seniorów każda okazja do spotkania i wspólnej zabawy

jest doskonała – przyznaje Jadwiga Dąbrowska, przewodnicząca PZERiI w Rypinie. – W naszym wieku szczególnie ważne jest, aby spędzać czas w towarzystwie. Niestety bardzo wiele osób starszych jest skazanych na samotność, która wynika z ich sytuacji życiowej. Może to



mieć bardzo negatywny wpływ na zdrowie psychiczne i fizyczne. Dlatego zachęcam seniorów do wstąpienia w szeregi naszej organizacji. U nas każdy czuje się zauważony i wysłuchany. Nasze imprezy zawsze są pełne radości, pozytywnych emocji i niezapomnianych wrażeń.

Tłusty czwartek nierozdzielnie związany jest z tradycją jedzenia pączków. Zgodnie z nią tego dnia każdy powinien zjeść choć jednego, aby sprzyjało mu szczęście.

– Najbardziej smakują mi pączki z marmoladą, oblane lukrem – mówi jedna z uczest-

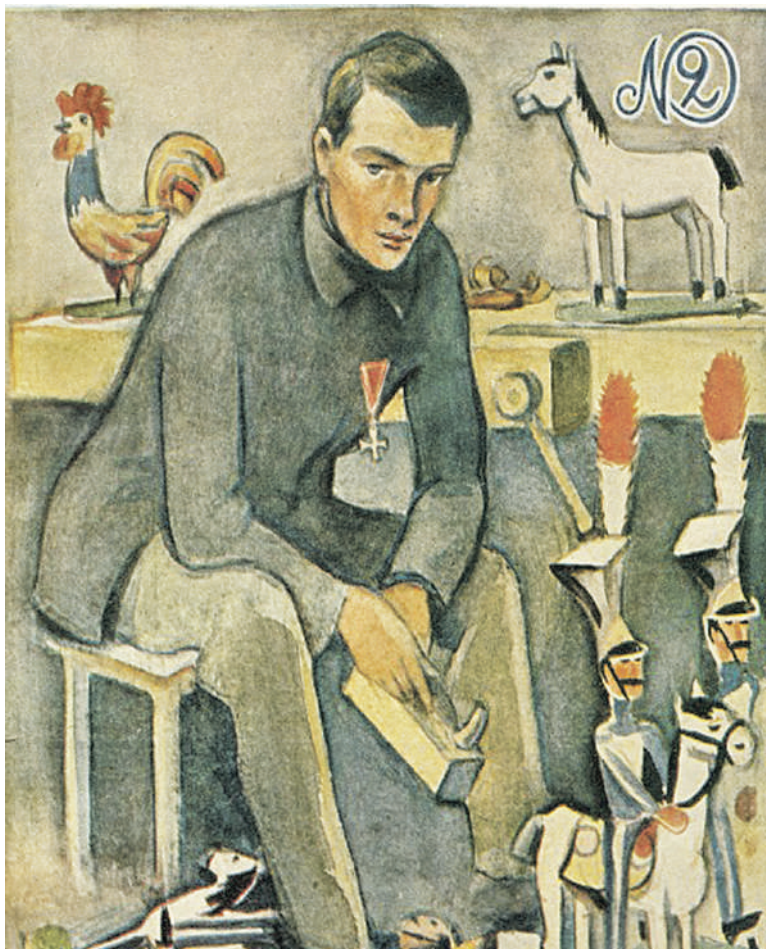
niczek czwartkowej zabawy. – Domowe wypieki smakują lepiej niż kupione w piekarni, jednak ich przygotowanie wymaga czasu. Może zabrzmi to nieskromnie, ale moje pączki smakują każdemu.

Tekst i fot. (AdWo)



Los inwalidy

XX WIEK ▶ I wojna światowa przyniosła miliony ofiar, ale także miliony osób, które dotknęło inwalidztwo. W Lipnie podobnie jak w 23 innych miastach Mazowsza istniało koło inwalidów. W sąsiednim Rypinie było podobnie. O co walczyli inwalidzi i z czym się zmagali?



W kraju starano się otwierać warsztaty pracy dla inwalidów. Państwo dotowało także miejsca, gdzie zatrudniano osoby niepełnosprawne. Aby to zrobić, zakład

musiał uzyskać stosowną licencję. W tamtym czasie nawet leżący inwalidzi musieli pracować. Uczono ich m. in. haftowania, produkcji ozdób choinkowych, plecionek, rysowania, wycinania, itd. Na uce służyły szkoły inwalidów, gdzie przenoszono osoby wprost ze szpitali.

W powiecie lipnowskim dostęp do lekarzy, zwłaszcza specjalistów był dla inwalidów bardzo utrudniony. Miejskowa kasa chorych zatrudniała 5 lekarzy, z czego 4 udzielało pomocy w terenie. Ponadto dostępny był jeden felczer i dwie sanitariuszki. Państwo polskie już w 1918 roku podzieliło inwalidów na 5 kategorii i przyznawało głodowe zasiłki. Zupełnie niezdolny do pracy inwalida z Lipna mógł otrzymać 80 marek polskich. Było to w dzisiejszej walucie ok. 200 zł. W późniejszym czasie wprowadzono renty. Tym razem kwota wzrosła do maksymalnie 500 marek polskich.

(pw)



XX wiek

Początek odbudowy

W 1953 roku znalazły się pieniądze na remonty wielu zabytków w naszych okolicach. Odżyć miał zamek w Golubiu i pałac w Kikole.

Pieniądze na prace konserwacyjne znalazły się w budżecie województwa na 1953 rok. Ówczesna władza uznała, że ten rok poświęcony będzie rozwojowi kultury. Wcześniej

pieniądze szły głównie na codzienne potrzeby, odbudowę dróg i budowę bloków. Zamek w Golubiu w 1953 roku został uznany za najlepiej zachowany zamek na Pomorzu.

W czasie II wojny światowej zamek uległ dalszej dewastacji. W 1952 roku zabezpieczono na szybko renesansową attykę wieńczącą szczyt budynku. W 1953 roku

Postać

Mistrz w Toruniu

Jan Matejko był związany twórczo z Krakowem, ale jego sława docierała także na Pomorze. Obejrzenie najnowszych dzieł Matejki nie należało do prostych zadań, ponieważ podlegały one cenzurze, a musiały podróżować drogą okrężną. Mieszkańcy Pomorza bardzo chcieli, by także ich dzielnica stała się obecna w twórczości Matejki. Tak też się stało

W 1866 roku Matejko przebywał w Paryżu, a po powrocie namalował obraz olejny pt. „Niespodziewane zjawienie się Świętopełka pomorskiego w 1227 roku w pośród książąt...”. Był to ukłon w stronę Pomorza. Obraz jest dziś mało znany, ale Matejko nie poprzestawał na tym. Kolejnym dziełem był „Kopernik”. Obraz namalowano z okazji 400. rocznicy urodzin astronoma. Ten obraz kojarzymy już wszyscy. Kopernik zakończył swoje badania i widzimy go oszołomionego w momencie, gdy dotarło do niego to, że odkrył jedną z tajemnic wszechświata.

W 1873 roku Jan Matejko rozpoczął prace nad „Bitwą pod Grunwaldem”. Obraz był gigantyczny, a prace nad nim zajęły przeszło trzy lata. Kiedy obraz był już na ukończeniu, mistrz poprosił o jego sfotografowanie, a następnie wyjechał do Waplewa do znajomego, hrabiego Sierakowskiego. Waplewo to miejscowość położona na Mazurach, więc mógł tu lepiej wczuć się w okoliczności słynnej bitwy, która rozegrała się niedaleko. Matejko rusza pod Grunwald, następnie do Gdańska, a w drodze powrotnej 8 października zatrzymuje się w Toruniu.

Jan Matejko był witany w Toruniu niczym głowa obcego państwa, z najwyższymi honorami. Ludzie wiedzieli, że malarz zebrał materiały do obrazu Bitwa pod Grunwaldem i byli tym bardziej miło zaskoczeni, że ktoś pokaże na

plótnie jedno z największych zwycięstw Polaków nad Niemcami. W tamtych czasach obraz miał więc nie tylko artystyczny cel. Matejko przybył do Torunia o godzinie 15. Przywitał go rzęsy deszcz. Artyście towarzyszyła żona i córki. Zamieszkał w hotelu „Pod Trzema Koronami” na Starym Rynku. O 18 odbył się uroczysty obiad na jego cześć. Uczestniczyło w nim 39 osób. Kolejnego dnia Matejko zwiedził największe zabytki miasta. Wpisał się do księgi Muzeum Towarzystwa Naukowego. Kolejnego dnia odwiedził ruiny zamku w Złotorii. Tego samego dnia artysta udał się na dworzec i ruszył do Krakowa. Odprowadzały go tłumy mieszkańców Torunia.

Po powrocie do swojego warsztatu Matejko zmienił niektóre elementy „Bitwy pod Grunwaldem”. Dotyczyło to uzbrojenia, uprzęży koni oraz krajobrazu. Ostatnim obrazem związanym z Pomorzem namalowanym przez Jana Matejkę jest dzieło „Zofia Szczecińska w obozie Kazimierza Jagiellończyka pod Chojnicami”. Jest on znany dziś tylko najwierniejszym fanom malarstwa Matejki. Obecna na nim księżna Zofia to przedstawicielka rodu Gryfitów, który popadł w konflikt z królem Polski. Przybyła do obozu króla, by osobiście przeprosić i czyni to po polsku. Był to symbol, ponieważ pokazano, że także Pomorze ma polskie korzenie.

(pw)

przeznaczono pieniądze na żelbetowe pokrycie dachu na skrzydle zachodnim. Już wówczas przewidywano, że być może uda się całkowicie odbudować zamek. Stało się to rzeczywistością w kolejnych dekadach. Pierwotnie zamek miał być ośrodkiem szkoleniowym, ośrodkiem wypoczynkowym lub domem pracy twórczej.

W 1953 roku postanowiono również odbudować pałac

w Kikole. Powodem remontu był rok chopinowski i trasa koncertowa, którą zorganizowano od Płocka przez Lipno, Rypin, Golub i Szafarnię. Po wojnie pałac był w 80% zdemastowany. Po odbudowie miał zostać siedzibą Ludowego Domu Oświaty i Kultury. Miał także pomieścić szkołę i świetlicę. Pieniądze na ten cel miały pochodzić ze zbiorów wśród ludności powiatu.

(pw)

Opiekun kościoła

POSTAĆ ➤ W jednym z wcześniejszych numerów naszego tygodnika przybliżyliśmy listę powstańców listopadowych, którzy związani byli z Golubiem-Dobrzyniem i okolicami. W tym gronie znalazł się podpułkownik Karol Kruszewski. Tym razem przybliżamy szczegóły jego życiorysu i pobytu w Dobrzyniu nad Drwęcą

Karol Boromeusz Kruszewski herbu Habdank urodził się 8 października 1788 roku w Truskolasach, w parafii Sokoły, na ziemi łomżyńskiej, w rodzinie Antoniego Kruszewskiego i Rozalii z Barwowskich. Był synem dziedzica na Wielkim Kruszewie oraz wnukiem podczaszego bielskiego – posła na sejm 1733 roku.

12 maja 1809 roku zaciągnął się do 13. pułku piechoty Księstwa Warszawskiego. Służbę wojсковą rozpoczął w stopniu starszego sierżanta. Odbił kampanię przeciwko Austrii. 13 kwietnia 1810 roku został awansowany na stopień adiutanta podoficera, a 12 lipca 1811 roku na podporucznika kompanii wołyżerskiej. W kampanii rosyjskiej 1812 roku wziął udział w bitwach pod Uściługiem, Włodzimierzem, Dubienką i Pawłowicami.

Rok później, wraz z macierzystym pułkiem piechoty bronił twierdzy Zamość. W trakcie tej obrony 27 kwietnia 1813 roku brał udział w udanej wyprawie obrońców twierdzy na reductę przeciwnika usytuowaną nieopodal Janowic przy trakcie lubelskim. Efektem działań polskich było rozbicie oddziałów rosyjskich w liczbie 300 żołnierzy piechoty, zdobycie 4 dział i wzięcie 148 jeńców, w tym 5 oficerów. Podporucznik Kruszewski wykazał się niezwykłym męstwem w tej akcji zaczepnej obrońców oblężonej twierdzy. W jej toku został rany w lewą rękę i nogę odłamkami kuli armatniej. Jego nazwisko zostało wymienione w rozkazie dziennym komendanta twierdzy generała dywizji Maurycyego Hauke oraz znalazło się na liście obrońców podanych za waleczne czyny do odznaczenia Krzyżem Polskim. 10 sierpnia 1813 roku został awansowany na stopień porucznika. W listopadzie wskutek kapitulacji twierdzy Zamość ppor. Kruszewski trafił do niewoli, z której powrócił w kwietniu roku następnego. Od razu wstąpił do nowo tworzonego wojska Królestwa Kongresowego. Po sześciu latach służby w 6. pułku piechoty liniowej został awansowany na stopień kapitana.

17 października 1821 roku, po otrzymaniu zezwolenia od Komisji Rządowej Wojny Królestwa Polskiego na zawarcie związku małżeńskiego, w Warszawie poślubił Izabellę Elżbietę Murzy-

nowską h. Ogończyk, córkę Wawrzyńca i Heleny z Gumińskich. Młodzi małżonkowie zamieszkali w Warszawie, gdzie kpt. Kruszewski pełnił służbę w kompanii wyborczej, skupiającej najlepszych żołnierzy 6. pułku, którzy stacjonowali w koszarach Ordynackich. W 1822 roku w rodzinie Kruszewskich przyszedł na świat pierworodny, któremu nadano imię Stanisław. Trzy lata później rodzina powiększyła się o kolejnego syna, ochrzczonego jako Konstanty Józef. Jako oficer 6. pułku piechoty liniowej pozostawał pod osobistym zwierzchnictwem komendanta garnizonu warszawskiego generała Józefa Rautenstraucha. Niewątpliwie ta znajomość zaważyła na jego dalszej karierze wojskowej oraz spowodowała negatywne nastawienie kadry oficerskiej 6. pułku piechoty liniowej do jego osoby. Podejrzliwość wśród dotychczasowych towarzyszy broni o nadgorliwość w sprzyjaniu przedstawicielom zaborczego aparatu represyjnego była faktem, co sam zainteresowany opisywał w późniejszych sprawozdaniach do przełożonych.

W przeddzień wybuchu powstania listopadowego, 17 listopada Kruszewski opuścił Warszawę. Oficjalnym powodem były nagłe interesy rodzinne, dla załatwienia których otrzymał od gen. Rautenstraucha kilkutygodniowy urlop.

W dniu wybuchu powstania przebywał w Truskolasach i dopiero 16 grudnia 1830 roku powrócił do Warszawy. Jego postępowanie w pierwszym okresie powstania można obecnie odczytywać dwojako. Niepodeważalne informacje świadczą na jego niekorzyść. Prawdą jest fakt, że od razu nie zameldował się w macierzystym pułku. Początkowo nadal przebywał w Warszawie pod pieczę generała, gdzie rzekomo miał zajmować się porządkowaniem spraw rozpoczętych przed wybuchem powstania. Dopiero po kolejnym wezwaniu, w połowie stycznia 1831 roku dotarł na linię bojową 6. pułku piechoty liniowej pod Pułtusk.

– Od tego momentu udział Kruszewskiego w powstaniu listopadowym jest dość zagadkowy – piszą administratorzy portalu Genealogia Ziemi Dobrzyńskiej. – Z jednej strony, w trakcie po-

wstania miał rzekomo awansować aż do stopnia podpułkownika, a skądinąd w trakcie walk pełnił drugorzędną rolę oficera administracyjnego, uważanego za nieprzychylnego powstańcom. Obydwie informacje pozostają we wzajemnej sprzeczności. Z oświadczeń Kruszewskiego sporządzonych po upadku powstania wynika, że w czasie walk powstańczych 6 lutego 1831 roku był awansowany na stopień majora z jednoczesnym przeniesieniem do 7. pułku piechoty liniowej, a już 24 kwietnia tego samego roku otrzymał kolejny awans, na stopień podpułkownika, będąc ponownie przydzielony do 6. pułku. Zaledwie trzy dni później, bo już 27 kwietnia wraz z pododdziałami korpusu generała Dwernickiego przekroczył granicę austriacką, gdzie został internowany. Po upadku powstania nie zdecydował się na emigrację i w towarzystwie innych oficerów z korpusu Dwernickiego 15 marca 1832 roku powrócił do Warszawy. Postępowanie weryfikacyjne nie potwierdziło informacji podanych przez Kruszewskiego na temat jego kolejnych awansów, a carscy zwierzchnicy stwierdzili, że co prawda był jeden ślad w dokumentacji wojskowej o jego przynależności do oficerów 7. pułku piechoty liniowej, jednakże Kruszewski przez cały czas opłacał składkę oficerską jako kapitan adiutant pułku 6. piechoty liniowej.

Po upadku powstania Kruszewski został wcielony w poczet oficerów korpusu weteranów z zachowaniem stopnia kapitańskiego i wyznaczony na członka delegacji zaciągowej. Nadal zamieszkiwał w Warszawie. Niewątpliwie wcześniejsza znajomość z generałem Rautenstrauchem, najwyższym dowódcą kompanii inwalidzkich, zaowocowała propozycją otrzymania stałego etatu. 24 sierpnia 1833 roku Kruszewski przyjął stanowisko komendanta punktu ekstradycji zbiegów przy granicy z Prusami w Dobrzyniu nad Drwęcą.

– Atutem Kruszewskiego była biegła znajomość języka niemieckiego – dodają administratorzy portalu. – W dokumentach służbowych podawano, że poza językiem niemieckim znał również w mowie, piśmie i czytaniu

języki polski, rosyjski oraz naukę matematyki. I tę dwuznaczną rolę, z moralnego punktu widzenia, przyjął były bohater obrony twierdzy Zamość z 1813 roku Karol Kruszewski. Godząc się na stanowisko komendanta punktu ekstradycji zbiegów w Dobrzyniu nad Drwęcą, jawnie określił się jako osoba służąca na rzecz interesu zaborcy.

Po przeprowadzce na ziemię dobrzyńską rodzina Kruszewskich zamieszkała w Dobrzyniu nad Drwęcą. Pierwsze lata pobytu Kruszewskich w tym mieście są dowodem na ich pełną asymilację z miejscowym społeczeństwem, gdzie ważną rolę wypełniała żona kapitana – Izabella. Małżonkowie Kruszewscy byli zapraszani do domów okolicznej szlachty, trzymali do chrztu dzieci oraz byli świadkami na ślubach w rodzinach szlacheckich oraz u dobrzyńskich rzemieślników. Izabella Kruszewska z Murzynowskich zmarła po krótkiej chorobie 27 lipca 1837 roku w Dobrzyniu nad Drwęcą i została pochowana na cmentarzu przykościelnym w Dulsku. Do lat sześćdziesiątych XIX wieku przy dulskim kościele można było podziwiać płytę nagrobną ufundowaną przez jej męża, która na początku XX wieku zaginęła w nieznanym okolicznościach.

Rok po śmierci żony Karol Kruszewski został wylegitymowany ze szlachectwa przed Heroldią Królestwa Polskiego. Został uznany za przedstawiciela szlachty dziedzicznej posiadającym prawo do herbu Abdank (Habdank). 30 stycznia 1840 roku Kruszewski powtórnie ożenił się. Na ślubnym kobiercu kościoła dulskiego stanął wraz z panną Joanną Praxedą, córką nieżyjącego Wicentego Wyczałkowskiego i Jadwigi z Malanowskich. Matka panny młodej po śmierci pierwszego męża powtórnie wyszła za mąż za Józefa Piotra Wysockiego herbu Ogończyk, właściciela dóbr dulskich. Przed zamążpójściem panna młoda zamieszkiwała wspólnie z matką i ojczymem

w Dulsku.

W drugim małżeństwie Kruszewski dorobił się pięciorga dzieci. Córkę z drugiego małżeństwa – Wiktorię Julię Praxsedę wydał za mąż w 1862 roku za przyszłego burmistrza Dobrzynia nad Drwęcą Wiktora Markowskiego. Związki z Wyczałkowskimi zapoczątkowane poprzez małżeństwo z przedstawicielką tego rodu zaowocowały również późniejszym kolejnym związkiem Kruszewskich z tym rodem za sprawą syna z pierwszego małżeństwa. Konstanty Józef Kruszewski, późniejszy urzędnik rządu gubernialnego warszawskiego, w 1847 roku ożenił się z Marianną Supińską, córką Leopolda i Antoniny z Wyczałkowskich.

Ostatnie lata swojego życia, po przejściu na emeryturę, Karol Kruszewski spędził w otoczeniu najbliższej rodziny w Dobrzyniu nad Drwęcą, gdzie zmarł 12 lipca 1872 roku.

– Wydaje się, że do końca jego dni pozycja społeczna musiała być znacząca, nie tylko z uwagi na posiadanie najwyższego stopnia wojskowego wśród ówczesnie żyjących mieszkańców Dobrzynia nad Drwęcą czy też posiadanie zięcia zajmującego stanowisko burmistrza, ale przede wszystkim za trud wkładany w systematyczną opiekę nad dobrzyńską świątynią i łozienie na ten cel prywatnych funduszy – podkreślają administratorzy Genealogii Ziemi Dobrzyńskiej. – Poza bieżącymi wydatkami związanymi z utrzymaniem budynku świątyni, z własnych środków utrzymywał również kapelanów: Sajdaka, Księżniewskiego, Ostrowskiego, Żurkowskiego i innych, którzy na terenie miasta świadczyli posługi duszpasterskie. Dysponował ograniczonymi zasobami finansowymi, które musiały również starczyć na zaspokojenie potrzeb własnej rodziny. Kończąc ziemski żywot, nie dorobił się majątków.

Szymon Wiśniewski

Artykuł powstał na podstawie materiału „Dobrzyński Wallenrod” z portalu Genealogia Ziemi Dobrzyńskiej – szpejankowski.eu



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU RYPIŃSKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Gabinet Weterynaryjny Zwierzęta

Gabinet weterynaryjny centrum zdrowia zwierząt ul. Szkolna 29, 87-400 Golub-Dobrzyń Tel. 600-612-618 Znajdź Nas na Facebooku *Interna, chirurgia, USG/RTG, profilaktyka, paszporty, diagnostyka laboratoryjna

Nieruchomości Działki

Ziemie dam w dzierżawę w Lisewie koło Golubia tel. 694-380-389

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis. tel. 503-508-148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Strażacka 4, 87-500 Rypin
tel. 54 280 37 37
tel. 54 280 91 53
numer alarmowy 998 lub 112

Komenda Powiatowa Policji
ul. Sportowa 35
87-500 Rypin
tel. 47 753 92 00
numer alarmowy 997 lub 112

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Rypinie
ul. Warszawska 40
tel. 54 280 96 00

Starostwo Powiatowe w Rypinie
ul. Warszawska 38
tel. 54 280 24 33

Urząd Skarbowy w Rypinie
ul. Dojazdowa 10
tel. 54 280 92 10

Urząd Gminy Rogowo
Rogowo 51
tel. 54 280 16 22

Urząd Gminy w Brzuzem
Brzuzem 62
tel. 54 270 11 23
tel. 54 270 11 38
tel. 54 280 09 06

Urząd Gminy w Skrwilnie
ul. Rypińska 7
tel. 54 270 00 12

Urząd Gminy w Wąpielsku
Wąpielsk 20
tel. 56 493 83 21

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Nowy Rynek 5
87-500 Rypin
tel. 54 280 01 55

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Nowy Rynek 14
87-500 Rypin
tel. 54 280 21 44

PKS Dworzec Autobusowy
ul. Dworcowa 20
87-500 Rypin
tel. 54 280 30 73

Powiatowa Stacja
Sanitarno-Epidemiologiczna
w Rypinie
ul. Warszawska 38a
tel. 22 250 01 15

Kultura i rekreacja

Rypiński Dom Kultury
Warszawska 8
tel. 54 280 21 56

Rypińskie Centrum Sportu
ul. Dworcowa 11
tel. 54 233 9742

Miejsko-Powiatowa
Biblioteka Publiczna w Rypinie
Warszawska 20
tel. 54 280 21 42

Oświata

Zespół Szkół nr 1
im. ks. Czesława Lissowskiego
w Rypinie
ul. Kościuszkowski 51
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 20 65

Zespół Szkół nr 2
im. Unii Europejskiej
w Rypinie
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel./fax: 54 280 31 61

Zespół Szkół nr 3
im. Bogdana Chelmskiego w Rypinie
ul. Nowy Rynek 20
tel. 54 280 24 05

Zespół Szkół nr 4
im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu
ul. Nadroże 1
tel. 54 270 31 12

Zespół Szkół nr 5
im. ks. Jana
Twardowskiego w Rypinie
ul. Młyńska 12
tel. 54 280 36 42

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna
ul. Dworcowa 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 50 48
Dom Dziecka
im. Janusza Korczaka w Rypinie
ul. Mławska 54

tel. 54 280 30 55
Dom Pomocy Społecznej
„KOMBATANT” w Ugoszczu
Ugoszcz 30
87-522 Ostrowite
tel./fax: 54 270 11 33

Powiatowe Centrum
Obsługi Oświaty
ul. Warszawska 38
87-500 Rypin
tel. 54 280 39 22

Chatka Puchatka.
Punkt przedszkolny.
Pankowska J.
ul. Jana Pawła II 11
87-500 Rypin
kom. 501 024 694

Przedszkole Niezapominajka
ul. Gustawa Sommera 16
87-501 Rypin
tel. 54 280 35 16

Przedszkole nr 1
ul. Młyńska 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 57 97

Przedszkole Miejskie nr 2
ul. Wojska Polskiego 11
87-500 Rypin
tel. 54 280 31 32

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Rypinie
ul. Warszawska 38 A
tel./fax: 54 280 36 41

Miejski Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Warszawska 40
87-500 Rypin
tel. 54 280 96 51

Gminny Ośrodek Pomocy
Społecznej w Rypinie
ul. Lipnowska 4
tel. 54 280 22 79

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd
Dróg Powiatowych
ul. Strażacka 1
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 04

Przedsiębiorstwo Komunalne
„Komes” Sp. z o.o.
ul. Elizy Orzeszkowej 4
87-500 Rypin
tel. 54 280 24 62

Miejskie Przedsiębiorstwo
Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.
ul. Mikołaja Reja
87-500 Rypin
tel. 54 280 34 32

Zdrowie

Szpital Powiatowy w Rypinie
ul. 3 Maja 2
tel. 54 230 87 00

Pod Gryfem.
Apteka Spółki Eskulap
ul. Mławska 30
87-500 Rypin
tel. 54 280 59 94

Przy Przychodni. Apteka
ul. Księdza Lissowskiego 10
87-500 Rypin
tel. 54 280 40 62

DOZ Apteka dbam o zdrowie
Remedium
ul. Koszarowa 3
87-500 Rypin
tel. 54 280 35 97

DOZ Apteka dbam o zdrowie
ul. Warszawska 14
87-500 Rypin
kom. 800 110 110

Apteka Społeczna na Mławskiej
Grupa Nowa Farmacja
ul. Mławska 1E
87-500 Rypin
tel. 54 236 66 88

Pod Orłem. Apteka
Spółki Eskulap
ul. Kilińskiego 7
87-500 Rypin
tel. 54 280 20 44

Pod Eskulapem s.c. Apteka.
Wieczorek B.,
Zwierzyńska I.
ul. Ogrodowa 36
87-500 Rypin

Apteka „Przy Szpitalu”
ul. 3 Maja 2
87-500 Rypin

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Dokładają do sportu

GMINA BRZUZE ▶ Wójt gminy Brzuze poinformował o rozstrzygnięciu otwartego konkursu ofert na realizację w tym roku zadań publicznych w dziedzinie wspierania i upowszechniania kultury fizycznej i sportu



Sport jest sposobem na zmniejszenie skutków chorób cywilizacyjnych takie jak np. otyłość i depresja. Pozwala utrzymać ciało i duch w dobrej kondycji, więc inwestowanie w odpowiednią infrastrukturę i organizowanie wydarzeń promujących aktywność fizyczną

poprawia jakość życia i zdrowie mieszkańców.

Samorządowcy gminy Brzuze mają tego świadomość. W miarę własnych możliwości gminy i środków zewnętrznych budowane są na jej terenie siłownie plenerowe, ścieżki rowerowe, niedawno powstała

hala sportowa w Ugoszczu, działa szkoła kolarska i piłkarska. Prowadzone są rozgrywki w siatkówkę, koszykówkę, ping-ponga między szkolnymi drużynami. Organizowany jest spływ kajakowy, wyścig kolarski, wędrowniki z kijkami, itd.

W gminie działają organiza-

cje pozarządowe, które zajmują się upowszechnianiem kultury fizycznej i organizowaniem wydarzeń sportowych. W ramach otwartego konkursu przeprowadzonego przez Urząd Gminy Brzuze otrzymały zastrzyk finansowy w wysokości prawie 30 tysięcy zł. Środki trafiły do

Stowarzyszenia Rozwoju Gminy Brzuze, Gminnego Klubu Sportowego Pojezierze Brzuze oraz Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci i Dorosłych Niepełnosprawnych w Gminie Brzuze.

Tekst i fot. (ek)

Rypin

Pako na zasłużonej emeryturze

Oficjalnie nazywa się Idon, ale w firmie mówili na niego Pako. Zaczął służbę w policji jako bardzo młody funkcjonariusz. Obecnie jest w sile wieku, więc jego zwierzchnicy uznali, że już się wystarczająco napracował, notując na swoim koncie wiele sukcesów i teraz powinien odpoczywać, ciesząc się życiem.



W poniedziałek 12 lutego 10-letni owczarek belgijski Pako został uroczystie pożegnany

przez swoich kolegów z pracy. Był wyjątkowo lubiany, nie tylko przez współpracowników, ale

też przez młodszych i starszych mieszkańców Rypina.

– Pako rozpoczął służbę w naszej komendzie 9 lat temu, jako roczny pies po odbyciu specjalistycznego szkolenia. Przez ten czas brał udział w wielu akcjach. Na swoim koncie ma szereg sukcesów. Odnalazł osobę zaginioną, tropił ślady sprawców kradzieży i włamań, znajdował przedmioty pochodzące z przestępstwa. Pomagał też w zabezpieczeniu imprez masowych, a w codziennej służbie patrolował ulice naszego powiatu. Pako brał również udział w spotkaniach profilaktycznych.

Odwiedzał dzieci w szkołach i w przedszkolach. Tam wspólnie ze swoim przewodnikiem uczył zasad bezpieczeństwa. Jego osiągnięciem było także zajęcie III miejsca podczas wojewódzkich eliminacji do Kynologicznych Mistrzostw Polski – wylicza sukcesy Pako asp. sztab. Dorota Rupińska, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Rypinie.

Kto zajmie się zasłużonym psiakiem? Czy znajdzie dobry dom? Na szczęście o to nie trzeba się martwić. Pako ma w policji swojego najlepszego przyjaciela, u którego zamieszka.

– Więż, jaka wytworzyła się przez lata służby pomiędzy opiekunem, a jego podopiecznym sprawiła, że emeryturę czworonożny funkcjonariusz spędzi pod opieką swojego dotychczasowego przewodnika asp. Sylwestra Kowalskiego. Pako, jako emerytowany pies policyjny może liczyć na dożywotnie utrzymanie i opiekę weterynaryjną finansowaną przez państwo. W ten sposób docenia się jego ciężką i wieloletnią służbę – tłumaczy asp. sztab. Dorota Rupińska.

(ek), fot. KPP Rypin

OGŁOSZENIE

TYGODNIK REGIONU
RYPIŃSKIEGO

CRY

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 3600 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

WÓJT GMINY BRZUZE

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Brzuze został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy na okres 5 lat. Przedmiotem dzierżawy jest część działki o nr ew.194/35 położonej w miejscowości Ostrowite. Więcej informacji na www.bip.brzuze.pl - zakładka aktualności lub pod nr tel. (054) 270 11 23 wew. 41.

Konto w banku czy wizyta listonosza?

REGION ▶ Klienci Zakładu Ubezpieczeń Społecznych coraz częściej decydują się na przekazywanie swoich świadczeń na konto w banku. Z ok. 9 mln świadczeniobiorców 7,1 mln otrzymuje pieniądze na rachunek bankowy. Wskaźnik ubankowienia wynosi obecnie 78,8 proc.

Poziom ubankowienia wśród klientów Zakładu Ubezpieczeń Społecznych systematycznie rośnie. Na koniec grudnia 2023 r. wynosił 78,8 proc. – W województwie kujawsko-pomorskim wskaźnik ten jest jeszcze wyższy i przekracza 80,3 proc. Na 486 tys. świadczeń wypłacanych przez ZUS w regionie (w skład których wchodzi m.in. emerytury, renty, zasiłki, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, Mama 4+) 390 tys. z nich przekazywana jest na konto – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Tendencję wzrostową widać także wśród samych emerytów, którzy coraz częściej chcą, by ich świadczenie wpływało na konto. Potwierdzają to statystyki ZUS-u. Spośród 6,5 mln emerytów 5,3 mln otrzymuje swoje wypłaty na konto bankowe. Wskaźnik ubankowienia seniorów obecnie wynosi 81,1 proc. Natomiast w województwie kujawsko-pomorskim ZUS wypłaca co miesiąc niemal 338 tys. emerytur, z czego 82,7 proc. z nich przekazywana jest na rachunek bankowy. Pozostałe 17,3 proc. (279,3 tys.) emerytur,



seniorom dostarczają w gotówce listonosze.

– Wśród osób, które niedawno przeszły na emeryturę, udział wypłat na konto jest zdecydowanie wyższy. W kraju wynosi 86,8 proc., w regionie 88,5 proc. Wynika to z faktu, że większość z nich pozostawała aktywna zawodowo i korzystała z osobistego rachunku bankowego, opłacając rachunki, robiąc zakupy przez

internet, czy posługując się kartą płatniczą. Z tych udogodnień nie chcą więc rezygnować, przechodząc na emeryturę – dodaje rzeczniczka.

Równie wysoki, bo 88,2 proc., jest udział świadczeń krótkoterminowych (zasiłków) wypłacanych na rachunki bankowe. Na Kujawach i Pomorzu wskaźnik ten wynosi 88,8 proc.

Konto w banku to wygodna

i bezpieczna forma otrzymywania świadczeń, czego nie można powiedzieć o gotówce przechowywanej w domu. Seniorzy, którzy otrzymują emeryturę, czy rentę na konto rzadziej padają ofiarą oszustów i złodziei. Osoby z rachunkiem oszczędnościowo-rozliczeniowym gwarantuje stały i szybki dostęp do pieniędzy, którymi można wygodnie dysponować również podczas urlopu lub

pobytu w sanatorium. Tych, którzy konta nie mają i oczekują na wizytę listonosza, ZUS zachęca do wybrania bezpiecznej formy przekazywania świadczeń w formie przelewów. Tym bardziej że wiele banków oferuje bezpłatny podstawowy rachunek płatniczy dla seniorów, którzy nie mają konta w żadnym banku.

Emerytura na konto. Złóż dyspozycję w ZUS

Każdy klient samodzielnie decyduje o sposobie otrzymywania świadczenia z ZUS-u na etapie składania wniosku o konkretne świadczenie. Jeśli otrzymuje z ZUS-u emeryturę czy rentę w gotówce, a chciałby zacząć otrzymywać je przelewem na rachunek bankowy, to wystarczy, że wypełni formularz ZUS E2P, czyli wniosek o zmianę danych osoby zamieszkałej w Polsce. Wniosek można złożyć osobiście w placówce ZUS lub wysłać go pocztą. Można również dokonać takiej zmiany korzystając z Platformy Usług Elektronicznych ZUS. Dyspozycję dotyczącą sposobu przekazywania wypłaty zawsze można zmienić.

(red), fot. ZUS

Region

Coraz więcej osób choruje na zaburzenia psychiczne

Rośnie liczba zwolnień lekarskich wystawionych z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania. W 2023 roku do ZUS-u wpłynęło o 8,7 procent więcej takich zwolnień niż w 2022 roku.



Tylko w ubiegłym roku lekarze w całym kraju wystawili ponad 1,4 mln zaświadczeń lekarskich z powodu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania, co przełożyło się na 26 mln dni absencji chorobowej.

– Dla porównania rok wcze-

śniej wystawiono 1,3 mln takich zwolnień na 23,8 mln dni absencji chorobowej. Do tej grupy chorobowej zaliczana się między innymi depresja, schizofrenia, nerwica, zaburzenia nerwicowe, zaburzenia osobowości, reakcje na ciężki stres i wiele innych – informuje Krysty-

na Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

W województwie kujawsko-pomorskim w 2023 roku także było więcej zwolnień lekarskich i dni chorobowych związanych z zaburzeniami psychicznymi i zaburze-

niami zachowania niż w roku 2022. Do placówek ZUS w naszym regionie wpłynęło ponad 89 tys. takich zaświadczeń lekarskich.

– To o niemal 6,2 tys. więcej e-ZLA w porównaniu do 2022 roku, gdy takich zwolnień było 83 tys., zatem wzrost nastąpił o 7,5 procent. W ostatnim roku, w naszym regionie liczba dni absencji chorobowej z tytułu schorzeń z tej grupy chorobowej sięgnęła ponad 1 mln 775 tys. dni, gdy w 2022 roku było to 1 mln 664 tys. dni – dodaje rzeczniczka.

Wśród jednostek chorobowych będących główną przyczyną wystawiania zaświadczeń lekarskich z tytułu zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania w naszym województwie były reakcja na ciężki stres i zaburzenia adaptacyjne, epizod depresyjny oraz inne zaburze-

nia lękowe. W 2023 roku z powodu reakcji na ciężki stres wystawiono 27,8 tys. zwolnień lekarskich (blisko 538 tys. dni absencji chorobowej), z powodu epizodu depresyjnego – niemal 18,5 tys. (397,2 tys. dni absencji chorobowej), a z powodu zaburzeń lękowych 14,2 tys. (299,2 tys. dni absencji chorobowej).

Na Kujawach i Pomorzu najwięcej e-ZLA w 2023 roku z powodu chorób składających się na zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania lekarze wystawili w styczniu, październiku i marcu. Odpowiednio było to 8 tys. (na 162,7 tys. dni), 8 tys. (na 157,4 tys. dni) i 7,9 tys. (na 157 tys. dni) zwolnień. Najmniej tego rodzaju zwolnień było we wrześniu ok. 7,7 tys. (na 135,5 tys. dni).

(red), fot. ZUS

Konkurs dla uczniów szkół podstawowych

REGION ➤ Uczniowie szkół podstawowych mogą jeszcze przystąpić do „Projektu z ZUS”, wziąć udział w konkursie i wygrać cenne nagrody. I etap konkursu odbędzie się 25 marca

Zakład Ubezpieczeń Społecznych już od kilku lat z powodzeniem organizuje w szkołach podstawowych program edukacyjny „Projekt z ZUS”. – Jest to jedna godzina lekcyjna, podczas której uczniowie dowiadują się, dlaczego warto podlegać ubezpieczeniu społecznym i na jakie świadczenia można liczyć, jeśli opłaca się składki. Młodzież zainspirowana lekcją o ubezpieczeniach społecznych chętnie przystępuje do konkursu na najlepszą pracę prezentującą, dlaczego ubezpieczenia społeczne są ważne – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Zadaniem uczniów po takiej lekcji jest wykonanie plakatu, komiksu lub nagranie filmu, który wyjaśnia, dlaczego ubezpieczenia społeczne są ważne. – Pracę konkursową można wykonać samodzielnie, w parach lub małych grupach (do 5 osób). Konkurs przebiega w trzech etapach – szkolnym, wojewódzkim i centralnym. W tym roku szkoły mają czas do 25 marca,

aby wyłonić najlepsze prace i przekazać je do komisji wojewódzkich ZUS-u w terminie do 5 kwietnia – dodaje rzeczniczka.

Na zwycięzców etapu centralnego czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe. Najlepsze prace prezentowane są też na stronie internetowej ZUS-u, w zakładce Edukacja. Wśród nich są także wykonane przez uczniów z naszego województwa. – W roku szkolnym 2022/2023 w kategorii „komiks” najlepsza okazała się Sofii Atamanowa ze Szkoły Podstawowej nr 47 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Bydgoszczy, która swoją pracą pt. „Wieczorne rozmowy” zajęła pierwsze miejsce w Polsce – mówi Krystyna Michałek.

Drugie miejsce w kategorii „film” uzyskał zespół w składzie Helena Dorożyńska, Klaudia Drewka, Magdalena Jędrzejewska, Natalia Lewandowska, Zuzanna Tylmanowska ze Szkoły Podstawowej nr 23 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Toruniu.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza szkoły pod-

stawowe, które jeszcze nie przystąpiły do „Projektu z ZUS” do wzięcia w nim udziału. Do „Projektu z ZUS” można dołączyć przez cały rok, niezależnie od tego czy uczniowi zechcą wziąć udziału w konkursie. ZUS przygotował dla nauczycieli materiały, które pomogą zrealizować przedsięwzięcie. Nauczyciele mogą liczyć na opiekę merytoryczną oraz szkolenie. Dla zainteresowanych koordynatorzy ds. komunikacji społecznej i edukacji mogą przeprowadzić lekcję instruktażową. Szczegółowych informacji na temat konkursu i „Projektu z ZUS” udzielają:

- w oddziale ZUS w Bydgoszczy – Emilia Szczęsna tel. 52 34 18 140, mail: emilia.szczesna@zus.pl,

- w oddziale ZUS Toruniu – Sylwia Bratkowska-Gburek, tel. 502 009 961, mail: sylwia.bratkowska-gburek@zus.pl.

Więcej o projekcie można znaleźć pod linkiem: <https://www.zus.pl/edukacja/szkoly-podstawowe/projekt-z-zus>.

(red), fot. ZUS



Projekt z ZUS

ZRÓB PRACĘ, KTÓRA WYJAŚNI, DLACZEGO UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE SĄ WAŻNE

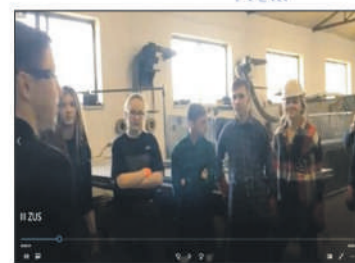
WYBIERZ JEDNĄ Z TRZECH FORM:

PLAKAT

KOMIKS



FILM



Masz czas do 25 marca 2024 r.

Skontaktuj się z Twoim wychowawcą!

Na najlepsze prace czekają nagrody rzeczowe.

Region

Przekazą 120 mln zł na polepszenie warunków BHP

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ogłosił właśnie Konkurs dla płatników składek na dofinansowanie do ich działań na poprawę bezpieczeństwa i higieny pracy. Na ten cel ZUS przeznaczy już nie 100 mln zł jak w ubiegłym roku, a 120 mln zł. Nabór wniosków rozpoczyna się 26 lutego i potrwa do 27 marca br.



Celem Konkursu ogłaszanego w ramach Programu dofinansowania jest wybór projektów, które dotyczyć będą poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, zmniejszenia zagrożenia wypadkami przy pracy lub chorobami zawodowymi oraz zredukowania niekorzystnego oddziaływania czynników ryzyka

na stanowiskach pracy. Realizacja wybranych projektów ma przyczynić się do utrzymania zdolności do pracy przez cały okres aktywności zawodowej.

– W ramach konkursu każdy płatnik składek może uzyskać dofinansowanie nawet do 80 proc. szacowanej wartości projektu, ale nie

więcej niż 300 tys. zł. Przy czym minimalna wysokość dofinansowania, o którą będzie można się ubiegać, wynosi 10 tys. zł. Nabór wniosków rozpoczyna się 26 lutego i potrwa do 27 marca br. Do rozdzielania na ten cel ZUS ma w sumie 120 mln zł – informuje Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa

ZUS województwa podlaskiego.

Do Konkursu mogą przystąpić wyłącznie przedsiębiorcy, który spełnią łącznie określone kryteria. Nie mogą zalegać z opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne, zalegać z opłacaniem podatków, być w stanie upadłości, pod zarządem komisyjnym, w toku likwidacji, postępowania upadłościowego lub postępowania układowego z wierzycielem. Wnioskujący, może otrzymać środki z programu nie częściej niż raz na 3 lata, dlatego o dofinansowanie nie może ubiegać się płatnik, który otrzymał taką dotację przed upływem 3 lat: od dnia wypłaty przez ZUS całości ostatniego dofinansowania lub od dnia zwrotu dofinansowania, do którego został zobowiązany.

– Projekty zgłaszane do Konkursu mogą dotyczyć m.in. zakupu

maszyn, urządzeń i sprzętu chroniącego przed hałasem i drganiami mechanicznymi, oświetlenia miejsca i stanowiska pracy, wentylacji powietrza, a także służących poprawie bezpieczeństwa pracy na wysokości, czy też środków ochrony indywidualnej – dodaje rzeczniczka.

Wniosek o dofinansowanie wraz z dokumentacją należy złożyć wyłącznie w formie elektronicznej, za pośrednictwem strony www.prewencja.zus.pl. Szczegółowe warunki konkursu i dokumenty do pobrania są dostępne pod adresem www.zus.pl/prewencja oraz w Biuletynie Informacji Publicznej ZUS. Pytania dotyczące konkursu, można zadawać od dnia ogłoszenia konkursu, kierując je wyłącznie drogą elektroniczną na e-mail: konkurs@zus.pl.

(red), fot. ZUS

Trąbin i Ugoszcz najlepsze

KOSZYKÓWKA ▶ We wtorek 6 lutego w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Ugoszczu odbył się II Międzyszkolny Turniej Koszykówki pod patronatem wójta gminy Brzuze. Wzięli w nim udział uczniowie ze szkół podstawowych w Ostrowitem, Radzynku, Trąbinie i Ugoszczu

To kolejne rozgrywki adresowane do uczniów z gminy Brzuze. W styczniu miał miejsce turniej tenisa stołowego, zaś w grudniu ubiegłego roku zawody w piłce siatkowej. Dyrekcja i nauczyciele gminnych szkół zdają sobie sprawę, jak ważna jest aktywność fizyczna młodych ludzi, a wszelkie zawody mobilizują uczniów do uprawiania sportów. Samorząd i lokalne organizacje pozarządowe chętnie udzielają wsparcia wy-

siłkom pedagogów.

Wyniki II Międzyszkolnego Turnieju Koszykówki Dziewczeta

I miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Trąbinie,

II miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Ugoszczu,

III miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Ostrowitem,

IV miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Radzynku

Chłopcy

I miejsce – drużyna Szkoły

Podstawowej w Ugoszczu,

II miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Ostrowitem,

III miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Trąbinie,

IV miejsce – drużyna Szkoły Podstawowej w Radzynku.

Turniej został zorganizowany przez nauczycieli szkół podstawowych z gminy Brzuze we współpracy z Urzędem Gminy Brzuze.

Tekst i fot. (ek)



Wydarzenie

Dopingowali gwiazdy sportu

We wtorek 6 lutego w toruńskiej Arenie odbyła się 10. edycja halowego mityngu lekkoatletycznego Orlen Copernicus Cup. Pojawiły się polskie i zagraniczne gwiazdy królowej sportu, a trybuny wypełniły się kibicami, wśród których byli uczniowie szkół podstawowych z gminy Skrwilno.



Dla tych, którzy lubią oglądać zawody lekkoatletyczne, był to emocjonujący wieczór. Można było zobaczyć na żywo zmagania zawodników światowej klasy.

– Na szczególną uwagę za-

sługują sprinterzy – Ewa Swoboda, Pia Skrzyszowska, Jakub Szymański, którzy uzyskali odpowiednio: I miejsce w biegu na 60 m z czasem 7.01 s, II miejsce w biegu na 60 m przez płotki

z czasem 7.81 s, I miejsce w biegu na 60 metrów przez płotki z czasem 7.48 s. Złoty medal zdobył również w skoku o tyczce Piotr Lisek z wynikiem 5,75 metra – opowiadają o imprezie organi-



zatorzy wyjazdu do Torunia, dodając: – Dla uczniów to kolejne doświadczenie, dzięki któremu jeszcze lepiej będą mogli rozwijać swoje zainteresowania i wiedzę w zakresie sportu.

Urząd Gminy Skrwilno, poza kupnem biletów i wynajęciem autokaru, pokrył również koszty posiłku dla uczestników.

(ek), fot. UG Skrwilno